

Magdalena Kotejda



ŚWIADEK OSKARŻENIA

NA PODSTAWIE OPOWIADANIA AGATHY CHRISTIE



Magdalena Kołejda

ŚWIADEK OSKARŻENIA

NA PODSTAWIE OPOWIADANIA AGATHY CHRISTIE







ZOBACZYŁEM STARSZĄ DAMĘ, KTÓRA PRZECHODZIŁA PRZEZ JEZDNIĘ. NIOSŁA W RĘKACH CAŁĄ MASĘ PAKUNKÓW. NAGLE UPUŚCIŁA JE NA SAMYM ŚRODKU JEZDNI. POCHYLIŁA SIĘ, ŻEBY JE POZBIERAĆ, ALE WIDZĄC NADJEŹDZĄJĄCY AUTOBUS, TYLKO CUDEM ZDAŻYŁA ODSKOCZYĆ NA CHODNIK.



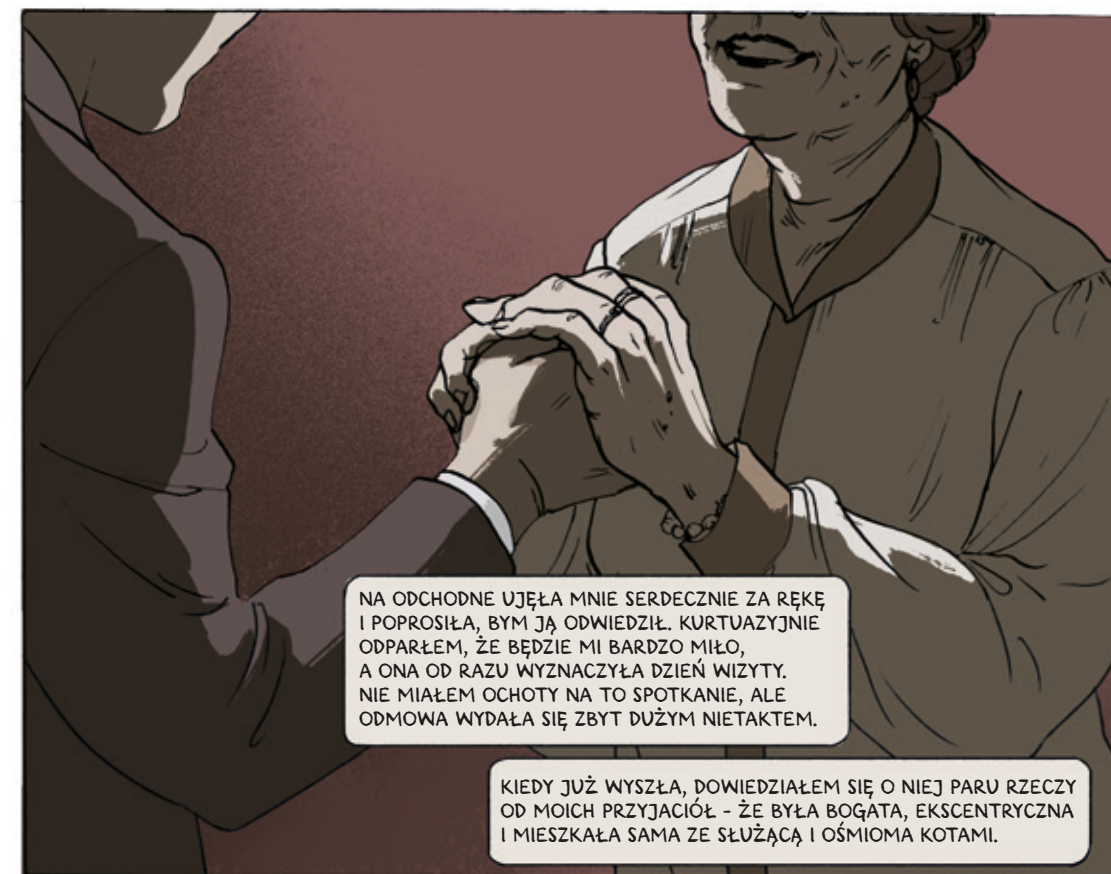
STAŁA TAM WYRAŹNIE SKONSTERNOWANA TYM, CO SIĘ JEJ WŁASNIE PRZYTRAFIŁO, JAK I OKRZYKAMI TŁUMU, KTÓRY ZDAŻYŁ SIĘ WOKÓŁ ZEBRAĆ. POZBIERAŁEM PĄCZKI, WYTARŁEM JE, POPRAWIŁEM SZNURKI I ZWRÓCIŁEM WSZYSTKO WŁAŚCICIELCE.

CZYLI W ŻADEN SPOSÓB NIE DA SIĘ DOWIEŚĆ, ŻE URATOWAŁ JEJ PAN ŻYCIE?

NIE, SKĄDŻE. TO BYŁA JEDYNE DROBNA PRZYSŁUGA. STARSZA PANI GORĄCO MI PODZIĘKOWAŁA, PO CZYM POŻEGNAŁEM SIĘ I WRÓCIŁEM DO SWOICH SPRAW. PRZEZ MYŚL MI WTEDY NIE PRZESZŁO, ŻE KIEDYKOLWIEK JĄ JESZCZE SPOTKAM.



...ALE ŻYCIE JEST PEŁNE NIESPODZIANEK. JESZCZE TEGO SAMEGO WIECZORA POSZEDŁEM NA PRZYJĘCIE DO ZAPRZYJAŻNIONEGO DOMU. ONA TEŻ TAM BYŁA. NATYCHMIAST MNIE ROZPOZNAŁA I POPROSIŁA, BY NAS SOBIE PRZEDSTAWIONO. WŁAŚNIE WTEDY DOWIEDZIAŁEM SIĘ, ŻE BYŁA TO PANNA EMILY FRENCH Z CRICKLEWOOD. TROCHĘ ROZMAWIALIŚMY I SZYBKO MNIE POLUBIŁA, ZDAJE SIĘ DLATEGO, ŻE POMOGŁEM JEJ WTEDY NA ULICY.



NA ODCHODNE UJĘŁA MNIE SERDECZNIE ZA RĘKĘ I POPROSIŁA, BYM JĄ ODWIEDZIŁ. KURTUAŻYJNIE ODPARŁEM, ŻE BĘDZIE MI BARDZO MIŁO, A ONA OD RAZU WYZNACZYŁA DZIEŃ WIZYTY. NIE MIAŁEM OCHOTY NA TO SPOTKANIE, ALE ODMOWA WYDAŁA SIĘ ZBYT DUŻYM NIETAKTEM.

KIEDY JUŻ WYSZŁA, DOWIEDZIAŁEM SIĘ O NIEJ PARU RZECZY OD MOICH PRZYJACIOŁ - ŻE BYŁA BOGATA, EKSCENTRYCZNA I MIESZKAŁA SAMA ZE SŁUŻĄCĄ I OŚMIOMA KOTAMI.



ROZUMIEM. CZY TEMAT JEJ BOGACTWA WYSZEDŁ PRZYPADKOWO?

JEŚLI MYŚLI PAN, ŻE SIĘ WYPYTYWAŁEM...

WIDZI PAN, OSKARŻYCIEL Z PEWNOŚCIĄ SPRÓBUJE WYKAZAĆ, ŻE PAŃSKA SYTUACJA MATERIALNA NIE BYŁA WÓWCZAS KWITNĄCA. CZY MAM RACJĘ?



TAK.



GDYBYŚMY MOGLI TWIERDZIĆ, ŻE NIE ZDAWAŁ PAN SOBIE SPRAWY Z JEJ ZAMOŻNOŚCI I ŻE POSZEDŁ PAN DO NIEJ Z WIZYTĄ WYŁĄCZNIE Z DOBROCI SERCA...

TAK WŁAŚNIE BYŁO!



W TAMTYM CZASIE PRZEŚLADOWAŁ MNIE PECH.



NIE PRZECZĘ. ALE MUSIMY WYKAZAĆ JASNĄ PRZYCYNĘ TYCH WYDARZEŃ. DLACZEGO PAN, MŁODY, TRZYDZIESTOTRZYLETNI MĘŻCZYŻNA, PRZYSTOJNY, TOWARZYSKI, WYSPORTOWANY, POŚWIĘCAŁ TYŁE CZASU STARSZEJ KOBIECIE, Z KTÓRĄ TAK NIEWIELE MIAŁ WSPÓLNEGO?



NIE POTRAFIĘ TEGO WYJAŚNIĆ, NAPRAWDĘ, NIE POTRAFIĘ.



PO PIERWSZEJ WIZYCIE UPIERAŁA SIĘ, ŻEBYM PRZYSZEDŁ ZNOWU, MÓWIŁA, ŻE CZUJE SIĘ SAMOTNA I NIESZCZĘŚLIWA. WYRAŹNIE OKAZYWAŁA MI SYMPATIE, PRZEZ CO BARDZO NIEZRĘCZNIE BYŁO MI SIĘ NIE ZGODZIĆ.



PROSZĘ POSŁUCHAĆ, PANIE MAYHERNE, MAM DOŚĆ SŁABY CHARAKTER, PŁYNĘ Z PRĄDEM ZDARZEŃ. NALEŻĘ DO OSÓB, KTÓRE NIE POTRAFIĄ ODMÓWIĆ, GDY SIĘ JE O COŚ PROSI. I MOŻE MI PAN WIERZYĆ, LUB NIE, ALE PO KILKU WIZYTACH ZACZĄŁEM JĄ NAPRAWDĘ LUBIĆ. MOJA MATKA UMARŁA JESZCZE KIEDY BYŁEM MAŁY, MOJA CIOTKA KIEDY SKOŃCZYŁEM PIĘTNAŚCIE LAT.



JEŚLI POWIEM, ŻE PODOBAŁO MI SIĘ JEJ MATKOWANIE I CZUŁOŚĆ, TYLKO PANA ROZBAWIĘ.

PRZYJMUJĘ PANA WYTŁUMACZENIE. UWAŻAM, ŻE Z PSYCHOLOGICZNEGO PUNKTU WIDZENIA JEST CAŁKIEM PRAWDOPODOBNE.





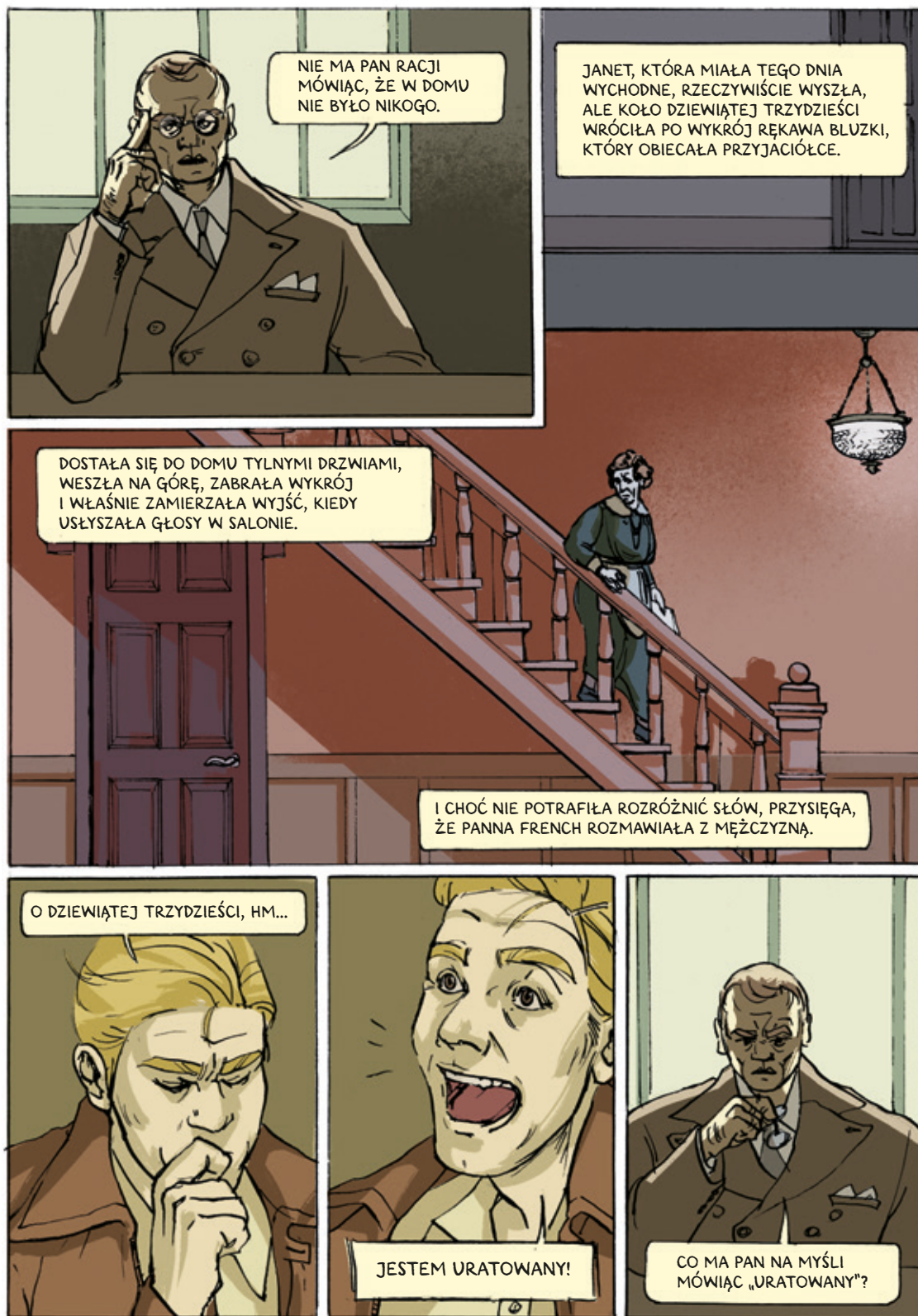
SUGERUJE PAN,
ŻE NIE WIEDZIAŁ NIC
O TESTAMENCIE?



NAMÓWIŁEM JĄ DO ZMIANY TESTAMENTU,
TAK POWIEDZIAŁ. NAMÓWIŁEM JĄ, ŻEBY TO
NA MNIE PRZEPISAŁA CAŁY SWÓJ MAJĄTEK.



...A POTEM PRZYSZEDŁEM DO NIEJ W NOCY,
KIEDY NIE BYŁO NIKOGO, I NASTĘPNEGO DNIA
ZNALEŻLI JĄ MARTWĄ. BOŻE, TO OKROPNE.

















PEWNIIE ZASTANAWIASZ SIĘ
DLACZEGO ZAKRYWAM MOJĄ
ŚLICZNĄ BUŻKĘ, CO? BOISZ SIĘ,
ŻE CIĘ SKUSZĘ? HE, HE, HE...
NO POPATRZ SOBIE, POPATRZ...



I CO, CHYBA NIE CHCESZ
MNIE POCAŁOWAĆ? HA, NIE
DZIWIĘ SIĘ. KIEDYŚ BYŁAM
NICZEGO SOBIE, WCALE
NIE TAK DAWNO, JAKBYŚ
MÓGŁ SOBIE MYŚLEĆ.



TO KWAS, KOCHANY!
TAK, KWAS MNIE
TAK URZĄDZIŁ!



ALE JA SIĘ UMIEM
ODWDZIĘCZYĆ TYM
ZAKŁAMANYM K-

DOSYĆ.



PRZYSZEDŁEM TUTAJ MAJĄC
PODSTAWY ŻEBY SĄDZIĆ, ŻE POSIADA
PANI INFORMACJE MOGĄCE
OCZYŚCIĆ MOJEGO KLIENTA
Z ZARZUTÓW. O CO WIĘC CHODZI?

JESTEM JUŻ STARA I NIC NIE
WIEM, ALE KOCHANIUTKI, JAK
DASZ MI DWIE SETKI, MOŻE
COŚ SOBIE PRZYPOMNĘ?

CO SOBIE PRZYPOMNISZ?

CO POWIESZ NA LIST OD NIEJ?



DAM CI DZIESIĘĆ FUNTÓW
I ANI PENSA WIĘCEJ.



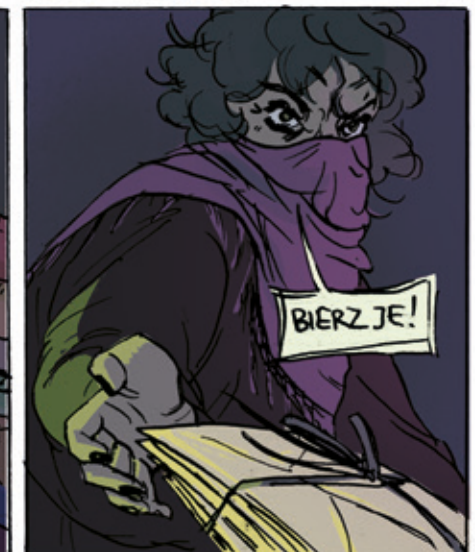
DZIESIĘĆ FUNTÓW?!



DWADZIEŚCIA, TO MOJE
OSTATNIE SŁOWO. NIE
MAM WIĘCEJ PRZY SOBIE.



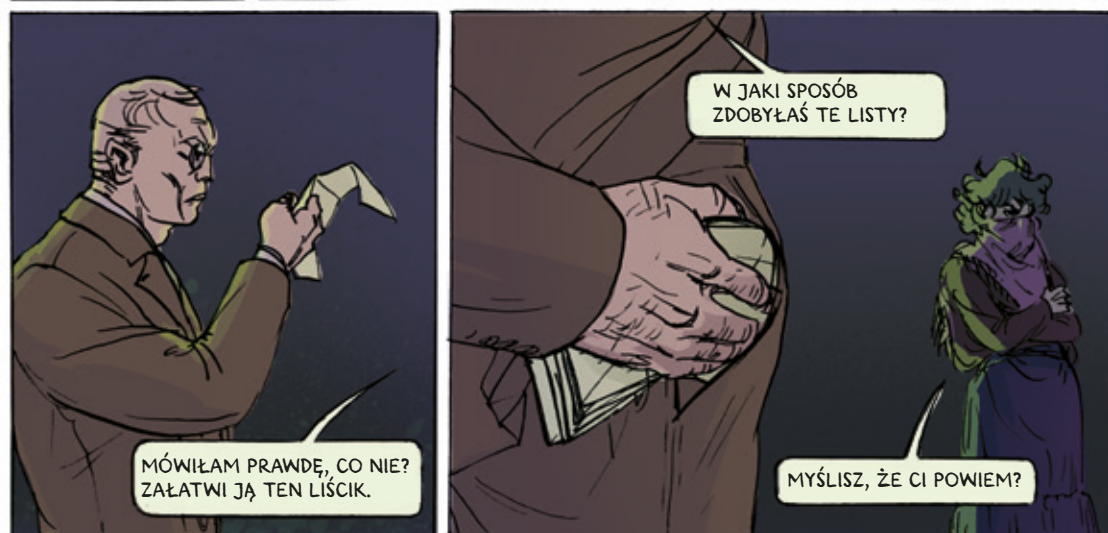
SZŁĄG BY CIĘ TRAFIŁ, CIEBIE
I TWOJE DWADZIEŚCIA FUNTÓW!
DZWADZIEŚCIA, CHOLERA!



BIERZ JE!



PIERWSZY CIĘ
ZAINTERESUJE.



W JAKI SPOSÓB
ZDOBYŁAŚ TE LISTY?

MÓWIŁAM PRAWDĘ, CO NIE?
ZAŁATWI JĄ TEN LIŚCIK.

MYŚLISZ, ŻE CI POWIEM?



ALE ZA TO WIEM COŚ JESZCZE!
SŁYSZAŁAM, CO TA LAFIRYNDY
POWIEDZIAŁA W SĄDZIE.
DOWIEDZ SIĘ LEPIJ, GDZIE
BYŁA PIĘTNAŚCIE PO DZIESIĄTEJ,
BO NA PEWNO NIE W DOMU.
SPYTAJ O NIĄ W KINIE NA LION
ROAD. TAKĄ TO TAM NA PEWNO
ZAPAMIĘTALI, CHOLERA!



KIM JEST TEN
MĘŻCZYZNA? JEST
TU TYLKO JEGO IMIĘ.

TO TEN GOŚĆ, KTÓRY MNIE
TAK ZAŁATWIŁ LATA TEMU.



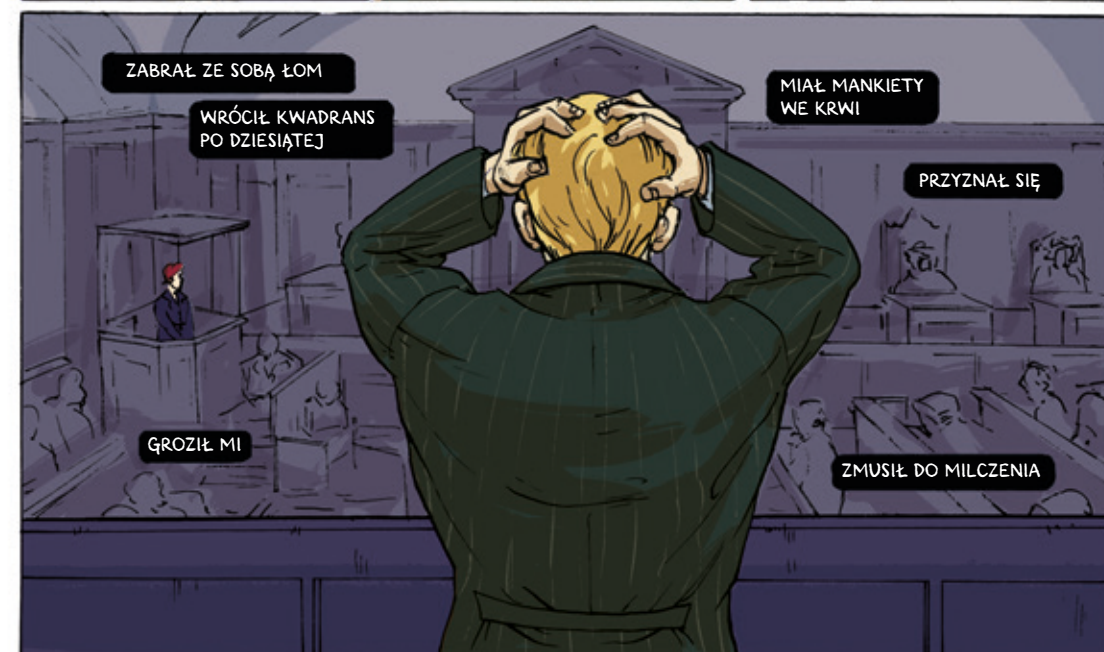
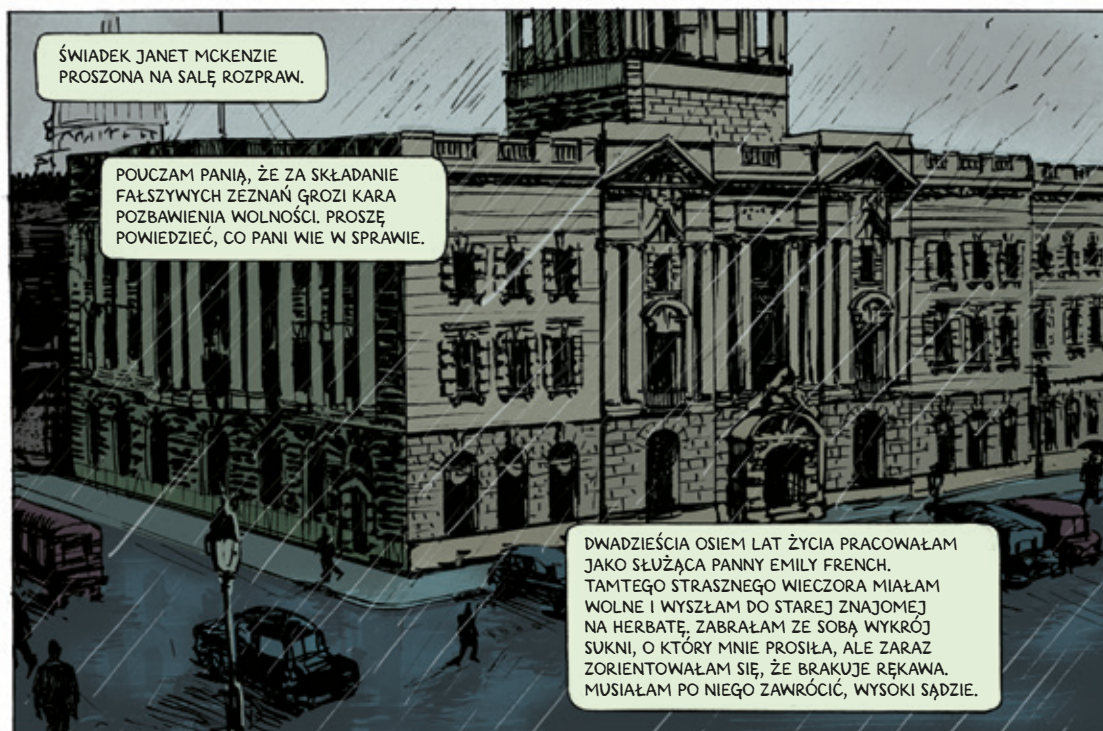
ONA MI GO ZABRAŁA,
MŁODZIUTKA ŻMIJA!
KIEDY ZA NIM POSZŁAM,
ŻEBY GO ODZYSKAĆ, OBLAŁ
MNIĘ TYM PRZEKLĘTYM
ŚWIŃSTWEM! A ONA SIĘ
TYLKO ŚMIAŁA, DO LICHA!

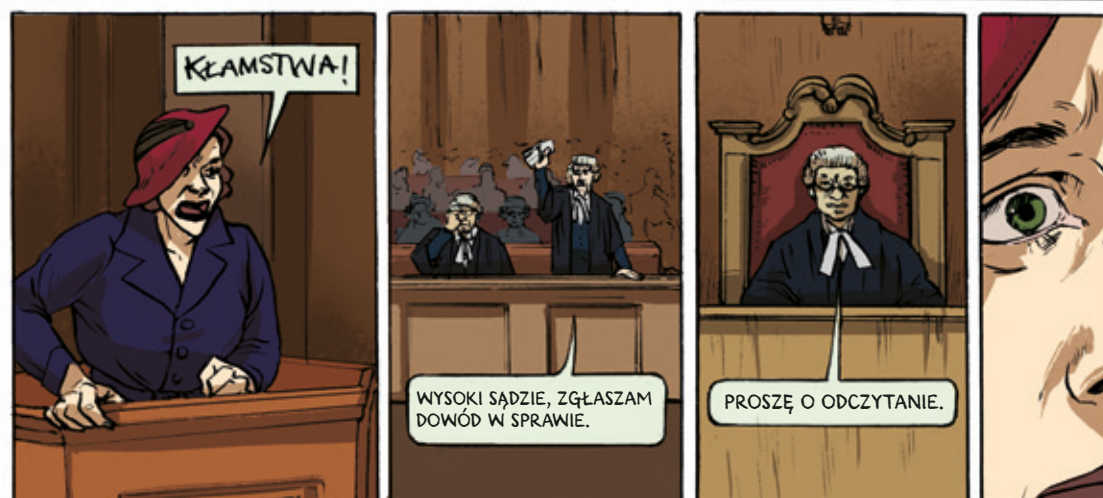
PAMIĘTAŁAM JEJ TO PRZEZ
LATA, CHODZIŁAM ZA NIĄ,
SZPIEGOWAŁAM. ALE TERAZ
JĄ MAM! BĘDZIE CIERPIEĆ,
PRAWDA, PANIE PRAWNIKU?
ŻEBY BYŁA W PUDLE -
TYLKO TEGO CHCĘ!

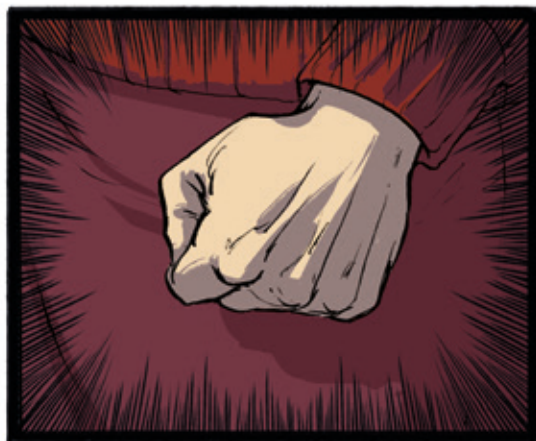
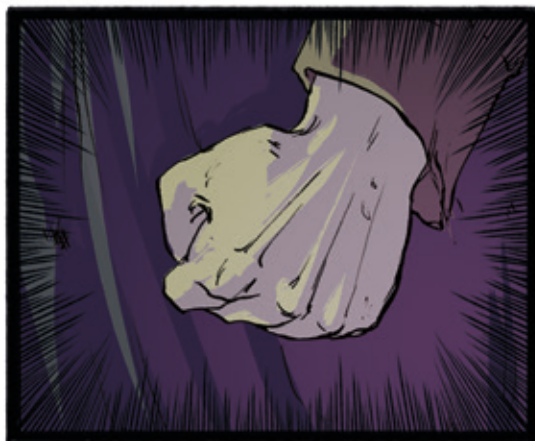
PRAWDOPODOBNIE
ZOSTANIE SKAZANA
ZA KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

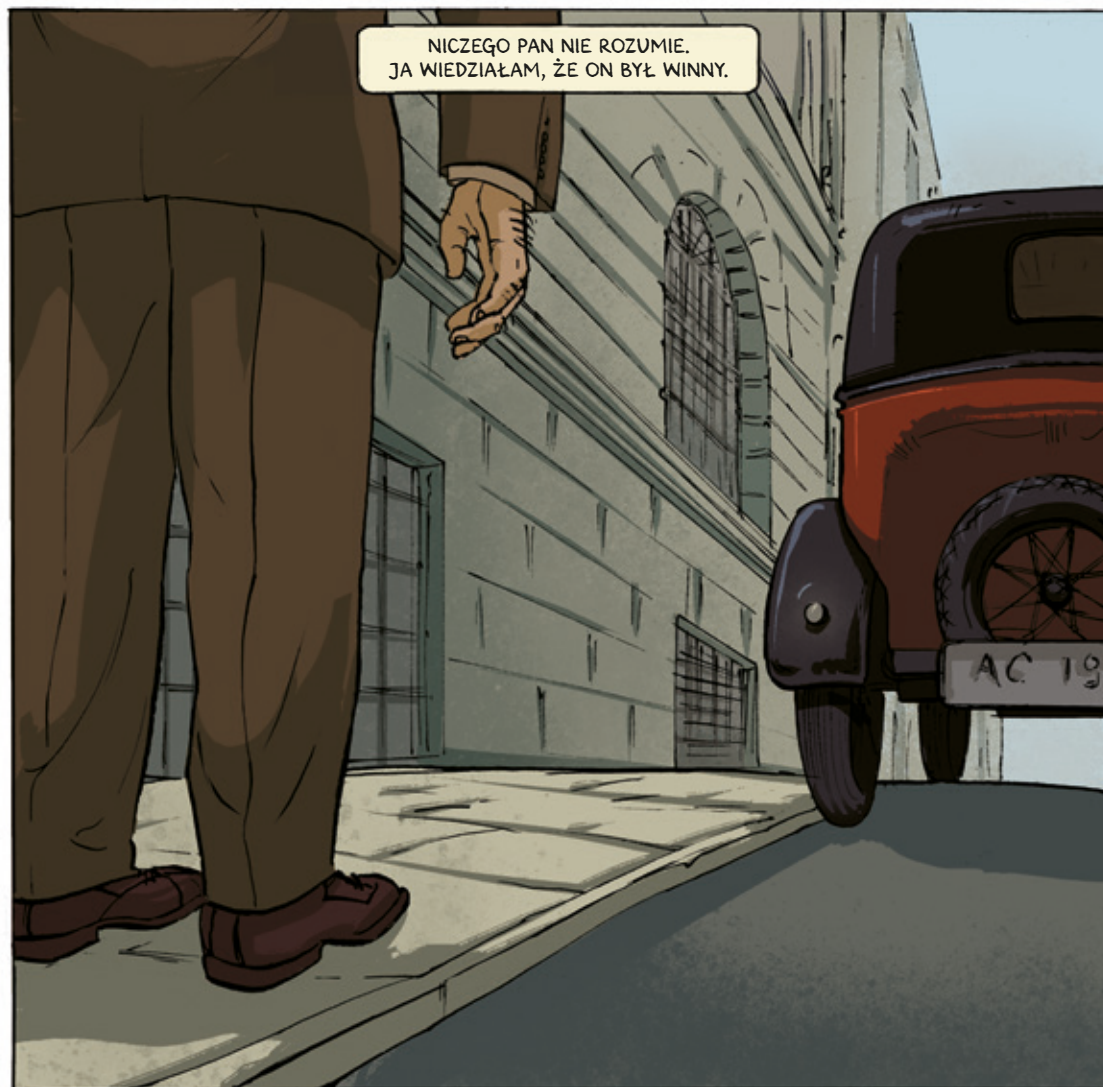


IDZIE PAN JUŻ? A GDZIE
MOJE PIENIĄDZE?









RYSUNKI, OPRACOWANIE GRAFICZNE, ADAPTACJA: MAGDALENA KOŁEJDA

PROMOTOR: DR HAB. DANIEL MIZIELIŃSKI
PRACOWNIA PROJEKTOWANIA GIER I KOMIKSÓW
WYDZIAŁ GRAFIKI, AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE 2021

SCENARIUSZ NA PODSTAWIE OPOWIADANIA:
„ŚWIADEK OSKARŻENIA”, AGATHA CHRISTIE, 1933`
TEKST NA PODSTAWIE TŁUMACZENIA:
GRAŻYNA WOYDA, DOROTA MALINOWSKA,
WYDAWNICTWO DOLNOŚLĄSKIE ODDZIAŁ PUBLICAT, 2013



